

POSTANOWIENIE

23 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 23 maja 2024 r. w Warszawie

zażalenia T. B.

na wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z 6 października 2023 r., I ACa 858/22,

w sprawie z powództwa T. B.

przeciwko Gminie Miasta Radom

o zapłatę,

oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

UZASADNIENIE

W związku z zażaleniem powoda T. B. na wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 6 października 2023 r. uchylający wyrok Sądu Okręgowego w Radomiu z 31 maja 2022 r. i przekazujący sprawę Sądowi Okręgowemu w Radomiu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Zażalenie jest bezzasadne.

Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji służy przeprowadzeniu kontroli istnienia procesowych podstaw wydania przez ten sąd wyroku kasatoryjnego, zamiast merytorycznego zakończenia sprawy. Przedmiotem

oceny Sądu Najwyższego jest ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej, powołanej przez ten sąd, podstawie orzeczenia kasatoryjnego (zob. postanowienie SN z 11 maja 2022 r., III CZ 161/22, postanowienie Sądu Najwyższego z 1 marca 2023 r., III CZ 285/22).

W postępowaniu wywołanym wniesieniem zażalenia, przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., Sąd Najwyższy bada jedynie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo przyjął, że zachodzi jedna z przyczyn uzasadniająca uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, objętych art. 386 § 2 i 4 k.p.c. Zażalenie nie zmierza do oceny zasadności żądania pozwu ani apelacji, czy merytorycznego stanowiska prawnego sądu drugiej instancji. W przypadku wskazania przez sąd drugiej instancji nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji jako podstawy uchylenia wyroku, zakres kognicji Sądu Najwyższego ogranicza się do zbadania, czy sąd odwoławczy prawidłowo rozumiał to pojęcie oraz czy jego merytoryczne stanowisko uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji, natomiast poza tym zakresem pozostaje prawidłowość poglądu prawnego wyrażonego przez ten sąd. Kontrola dokonywana w ramach zażalenia na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. ma charakter formalny, stąd nie może służyć kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia, a powinna zmierzać jedynie do oceny istnienia przesłanek do uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito* (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 grudnia 2015 r., V CZ 77/15; z 15 kwietnia 2016 r., I CZ 13/16; z 19 października 2016 r., V CZ 58/16, z 23 stycznia 2024 r., III CZ 502/22 oraz powołane w nich orzecznictwo).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że o nierozpoznaniu istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. można mówić jedynie wtedy, gdy sąd nie odniósł się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdyż błędnie zidentyfikował charakter roszczenia bądź zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania, bezpodstawnie przyjmując, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych lub procesowych unicestwiających roszczenie (zob. postanowienia SN: z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12; z dnia 2 czerwca 2016 r., I CZ 32/16, z 22 października 2020 r., IV CZ 63/20, z 13 grudnia 2019 r., IV

CZ 105/19). Ponadto o sytuacji takiej można mówić, jeżeli sąd rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie, nie rozważył wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia będącego przedmiotem sprawy. Innymi słowy, nierozpoznanie istoty sprawy polega na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania pozwu, tj. niewyjaśnieniu i pozostawieniu poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi również w sytuacji, w której sąd pierwszej instancji dokonał oceny prawnej roszczenia bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną i w związku z tym w sprawie zachodzi potrzeba poczynienia po raz pierwszy niezbędnych ustaleń faktycznych.

Zdaniem Sądu Najwyższego tego rodzaju sytuacja miała miejsce w rozpoznawanej sprawie, co uprawniało Sąd Apelacyjny do wydania orzeczenia kasatoryjnego na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Sąd drugiej instancji przyjął bowiem, że problem charakteru stosunku prawnego dotacji oświatowej został rozwiązany na rzecz poglądu o administracyjnoprawnym charakterze tego stosunku, skutkując odrzuceniem zapatrywania o cywilnoprawnej naturze roszczenia mającego wynikać z art. 90 ust. 2 i 3 ustawy o systemie oświaty. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w obecnym stanie prawnym w postępowaniu cywilnym mogą być dochodzone jedynie roszczenia odszkodowawcze o naprawienie szkody wynikłej z niedokonania przez podmiot publicznoprawny zapłaty dotacji w należnej beneficjentowi wysokości. Ze względu na fakt, że do natury stosunku prawnego obejmującego wypłatę dotacji oświatowej należy powiązanie tego świadczenia z konkretnym rokiem budżetowym (tzw. „roczność” dotacji), po jego upływie podmiot uprawniony nie ma możliwości dochodzenia wypłaty samej dotacji lecz przysługuje mu jedynie roszczenie odszkodowawcze za szkodę wywołaną niewypłaceniem w danym roku dotacji w należnej wysokości.

Natomiast Sąd Okręgowy jako podstawę prawną orzeczenia powołał art. 90 ust. 3a ustawy o systemie oświaty, uznając, że powód wypełnił warunek otrzymania dotacji polegający na złożeniu informacji o ilości uczniów, a co za tym

idzie - jego roszczenie o wypłatę dotacji w części w jakiej nie uwzględniono w wypłacie uczniów „nieplanowanych” było zdaniem tego Sądu uzasadnione.

W sytuacji zatem, gdy za zasadne Sąd drugiej instancji uznał zarzuty apelującego naruszenia art. 90 ust. 2b u.s.o. w kontekście zaniechania ustalenia tego, czy powód rzeczywiście szkodę poniósł, a jeśli tak, to w jakiej wysokości, usprawiedliwione jest twierdzenie o nierozpoznanie przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy. To czy i w jakiej wysokości roszczenie powoda jest uzasadnione uzależnione było od tego, czy w pozwie i w toku postępowania zostały przytoczone fakty pozwalające na ustalenie powstania i rozmiaru szkody oraz prawidłową kwalifikację prawną dochodzonego roszczenia w granicach zakreślonych w art. 321 § 1 k.p.c. W wyroku Sądu pierwszej instancji nie było jednak w tym zakresie ustaleń faktycznych i ocen prawnych. Sąd Okręgowy zaniechał zbadania materialnej podstawy powództwa, zaś ustalenia faktyczne pomijają badanie, czy powód wykonał w rzeczywistości wszystkie zadania, na które miał dostać dotację w pełnej wysokości, ponosząc koszt tych zadań z własnych środków i substytuując w ten sposób nieotrzymaną część dotacji.

Z tej przyczyny Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. oddalił zażalenie, orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawiając, zgodnie z art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c., sądowi który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.

[SOP]

[ms]